
1.**ppłk Józef Karol Horodyński (1790 – 1871)**

Józef Horodyński urodził się w Dąbrowie w 1790 r. w majątku Franciszka i Katarzyny Ochockiej, jako pierwsze ich dziecko. Na chrzcie otrzymał dwa imiona Józef, Karol. To właśnie tym drugim imieniem najczęściej zwracano się do niego. Dwa lata później przysła na świat jego siostra Bibianna⁵⁰².

Pochodził z rodziny żołnierskiej i szlacheckiej herbu Korczak. Jego dziadek Karol Bożydar Horodyński, mąż Konstancji z Zajączków, był pułkownikiem za panowania króla Stanisława Augusta, a ojciec generałem – adiutantem w królewskiej służbie⁵⁰³. W drzewie genealogicznym rodu Horodyńskich znaleźć można także żyjącego w XVI w. kardynała Stanisława Hozjusza⁵⁰⁴.

Do majątku ojca Józefa w Dąbrowie w charakterze gości przyjeżdżali byli kawalerzyści kościuszkowscy (Wincenty i Rafał Zajączkowie, Dionizy Otocki, Wilkońscy, Kierscy, Szaniawski, Grącki, Szypowski, Węgrzecki oraz Józef, Dominik i Wojciech Horodyńscy). Dąbrowa w tym czasie stanowiła miejsce życia towarzyskiego szlachty. Damy jeździły na spacerów powozami w towarzystwie kawalerzystów na koniach. Niemal co tydzień urządzano bale z orkiestrą.

Ojciec wychowywał Józefa dość surowo, jak na żołnierza przystało. Był wobec niego wymagający. Większą pobłażliwość miał wobec córki Bibianny. Józef i Bibianna już w dzieciństwie stracili matkę⁵⁰⁵.

Jako młody chłopiec Józef wraz z siostrą pobierał od guwernantki lekcje tańca i języków obcych. Do szkoły okręgowej uczęszczał w latach 1801-1802 w Rzeszowie (Rzeszowen Kreisschule), kończąc ją z wynikiem „chlubnym”. Z odznaczeniem ukończył też w 1806 r. Gimnazjum w Rzeszowie (dzisiejsze I LO). W nagrodę za wyniki w nauce ojciec wysłał go w 1808 r. w towarzystwie guwernera do Lwowa, aby spędził miło czas na rozrywkach i zabawach.

⁵⁰² Bibianna Braequeville z Horodyńskich.

⁵⁰³ GW 1841, nr 215; GW 1841, nr 244; GW 1841, nr 274.

⁵⁰⁴ B. Horodyński, *Do genealogii kardynała Hozjusza*, „Ateneum Kapłańskie” 1926, t. 17, z. 4, s. 405.

⁵⁰⁵ B. Horodyński, *Wspomnienia z dalekiej przeszłości*, Warszawa 1922, s. 15.

W 1809 r. któregoś dnia ojciec polecił mu udać się do Jarosławia, aby dostarczyć tam siano dla kawalerii austriackiej. W mieście natrafił jednak na oddział kawalerii polskiej z Księstwa Warszawskiego. Zapoznał się wtedy z jego dowódcą Janem Kraśnickim. Niedługo później doszło do starcia żołnierzy polskich z austriackim pułkiem piechoty. Horodyński spontanicznie przyłączył się do zwycięskiej bitwy. Będąc pod wrażeniem postawy polskich kawalerzystów zgłosił dowódcy gotowość do podjęcia służby pod jego rozkazami. Tak rozpoczęła się kariera wojskowa młodego Horodyńskiego⁵⁰⁶.

Z Rzeszowa Józef trafił do Lwowa, gdzie w 1809 r. zasilił szeregi pułku ułanów Księstwa Warszawskiego. Niedługo potem w sierpniu 1809 r. przeszedł do artylerii pieszej. W 1810 r. rozpoczął naukę w Elementarnej Szkole Artylerii, a po jej ukończeniu w 1811 r. kontynuował edukację w Szkole Aplikacyjnej.

Dyplom oficera inżynierów uzyskany w 1812 r. i podpisany przez samego księcia Józefa Poniatowskiego przyniósł wielką radość nie tylko Józefowi, ale także był powodem do dumy i wzruszenia jego ojca. Ze łzami w oczach Franciszek Horodyński pogratulował swojemu pierworodnemu i po raz pierwszy zapalił z nim wspólnie fajkę⁵⁰⁷.

Horodyński w stopniu podporucznika uczestniczył w kampanii Napoleona w 1812 r. Wziął m.in. udział w bitwie nad Berezyną oraz dotarł pod Moskwę⁵⁰⁸. Następnie pełnił służbę w twierdzy modlińskiej, która skapitulowała 1 grudnia 1813 r., a on na krótko znalazł się w niewoli rosyjskiej. Po wyjściu z niewoli przebywał niedługo w rodzinnej Dąbrowie, po czym wstąpił do armii Królestwa Polskiego.

Od 21 stycznia 1815 r. służył w stopniu podporucznika w 1 kompanii artylerii pieszej. Po niespełna trzech miesiącach 18 marca 1815 r. wszedł w skład Korpusu Inżynierów. W 1817 r. został awansowany do stopnia porucznika pierwszej klasy, służąc w Dyrekcji Inżynierów w Lublinie.

Z dniem 12 stycznia 1820 r. trafił do Warszawy, gdzie pełnił obowiązki adiutanta budowniczego w komendzie miasta oraz nadzorował warszawskie koszary. Był autorem litografowanego planu ogólnego Warszawy z 1819 r. w skali 1:11500 (Plan miasta stołecznego Warszawy obejmujący domy wojskowe

⁵⁰⁶ W. Horodyński, *Z pamiętników mojego ojca Józefa Karola Horodyńskiego podpułk. inżyn. wojsk polskich ozdobionego złotym Krzyżem „Virtuti Militari” w roku 1831*, [w:] J. Świeboda (red.), *Szkola...*, s. 15-16 (pierwsze wydanie pamiętnika: Warszawa 1916).

⁵⁰⁷ B. Horodyński, *Wspomnienia...*, s. 15.

⁵⁰⁸ Tamże, s. 11-12.

i rządowe)⁵⁰⁹. Dnia 12 listopada 1920 r. awansował do stopnia kapitana drugiej klasy⁵¹⁰. W lutym 1825 r. będąc kapitanem inżynierów w Korpusie Artylerii i Inżynierów otrzymał 3. miesięczny urlop na wyjazd do Galicji i Wielkiego Księstwa Poznańskiego⁵¹¹. W 1828 r. objął dowództwo twierdzy w Modlinie, Płocku i Serocku. Dnia 24 maja 1830 r. otrzymał Znak Honorowy w dowód uznania za 15 lat przykładowej służby oficerskiej.

W czasie powstania listopadowego najpierw 6 lutego 1831 r. awansowany został na kapitana pierwszej klasy⁵¹², a 23 września na podpułkownika. Za zasługi w powstaniu, zwłaszcza za fortyfikację Warszawy, odznaczono go 20 września 1831 r. złotym Krzyżem „Virtuti Militari” (nr 3234)⁵¹³.

Dnia 29 września 1831 r. będąc w stopniu podpułkownika złożył dymisję, rezygnując z dalszej służby wojskowej. Z województwa płockiego przybył do Warszawy i stawiał się przed Komisją Rządową Wojny, formalnie organem stojącym na czele wojska Królestwa Polskiego. Tuż przed upadkiem powstania listopadowego (upadek twierdzy Zamość nastąpił 21 października 1831 r.) w dniu 19 października 1831 r. ponowił przysięgę wierności carowi. Po upadku powstania listopadowego nie podjął natomiast propozycji służby w armii rosyjskiej w randze generała⁵¹⁴.

Pełnił odtąd funkcję sędziego w Sądzie Pokoju dla okręgu siennickiego. W 1840 r. został zatrudniony na stanowisku kasjera w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim guberni mazowieckiej, a dziesięć lat później objął posadę Radcy tego Towarzystwa. Następnie przeniósł się do majątku ziemskiego w Starogrodzie koło Stanisławowa⁵¹⁵.

W maju 1839 r. decyzją Rady Stanu Królestwa Polskiego uzyskał potwierdzenie szlachectwa⁵¹⁶. W 1863 r. otrzymał z kolei potwierdzenie rocznej pensji emerytalnej wraz z dodatkami. „Były kapitan II klasy w Korpusie Inżynierów w byłym Wojsku Polskim, Sędzia Sądu Pokoju okręgu Siennickiego, za 21 letnią wojskową służbę do dnia 17 (29) listopada 1830 r. odbytą, do wsparcia

⁵⁰⁹ *Kartografia Królestwa Polskiego, 1815-1915. Materiały XVIII Ogólnopolskiej Konferencji Historyków Kartografii, Warszawa, 21-22 listopada 1997*, Warszawa 1998, s. 74.

⁵¹⁰ *Rocznik wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1827*, s. 167.

⁵¹¹ GW 1825, nr 28.

⁵¹² GW 1831, nr 60.

⁵¹³ *Xięga pamiątkowa w 50-lecie rocznicę powstania roku 1830. Zawierająca spis imienny dowódców i sztab-oficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy armii polskiej w tymże roku Krzyżem Wojskowym "Virtuti Militari" ozdobionych*, Lwów 1881, s. 157.

⁵¹⁴ B. Horodyński, *Wspomnienia...*, s. 11

⁵¹⁵ S. Całka, F. Zwierzyński, *Folwark starogrodzki i jego właściciele*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2013, t. 21, s. 59-60.

⁵¹⁶ „Kurier Warszawski” 1839, nr 150.

dożywotniego, rs. 214⁵¹⁷ kop 49⁵¹⁸, nadanego mu Ukazem Najwyższym z dnia 25 stycznia (6 lutego) 1837 r., oraz pensji emerytalnej rsr. 37, kop. 50, udzielonej mu Ukazem Najwyższym z dnia 19 (31) października 1842 r., dodatek w ilości rs. 123 k. 37, w drodze łaski, z funduszków skarbowych⁵¹⁹. W 1854 r. otrzymał francuski medal „Świętej Heleny” za uczestnictwo w wyprawach napoleońskich⁵²⁰.

Należał do utworzonego w 1858 r. Stronnictwa Białych, które dążyło do większej autonomii Królestwa Polskiego metodami pokojowymi. Józef nie poparł więc powstania styczniowego. Kiedy jego syn Wacław oświadczył mu, że zamierza przyłączyć się do oddziałów partyzanckich odrzekł mu: „Wacławie, błogosławię ci z całego serca i z duszy mojej, pomimo to wiedz, że powstania tego nie pochwalam, ponieważ to nazwać muszę szaleństwem, gdyż wynikiem będzie straszny rozlew krwi, a w rezultacie wielki ubytek sił umysłowych, w biednym narodzie naszym. Wierz mi synu – mówił dalej – gdybym przypuszczał na chwilę, że to się na coś nam przyda, to bez namysłu dziś przypasałbym szablę i pomimo wieku mego, dosiadł koni i poprowadził was w bój”⁵²¹.

Józef Horodyński był żonaty z Józefą Marią z Przygodzkich, z którą miał dwóch synów, Wacława i Bolesława oraz córkę Anielę. Obaj synowie uczestniczyli w powstaniu styczniowym. Wacław zrehabilitował i opublikował w 1916 r. pamiętnik swojego ojca. Ostatnie lata życia Józef Horodyński spędził w rodzinnej Dąbrowie⁵²². Dnia 4 września 1869 r. sprzedał Adolfowi Reigardtowi majątek rodzinny Horodniany w guberni grodzieńskiej wraz z Ignatkami i Golenszczyzną.

Zmarł początkiem sierpnia 1871 r. w Grodnie⁵²³. „Cały bieg zacnego życia swego znaczyl niezachwianą prawością i szlachetnością charakteru”. Dnia 1 września 1871 r. odprawiono za dusze zmarłego mszę świętą w kościele p.w. św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie z udziałem jego krewnych, przyjaciół i znajomych⁵²⁴.

Józef Karol Horodyński został upamiętniony w 1995 r. na tablicy „Signum Laudis” zawieszanej w budynku I Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie⁵²⁵.

⁵¹⁷ rs (rsr) – rubel srebrny

⁵¹⁸ kop. – kopiejka

⁵¹⁹ GW 1863, nr 15.

⁵²⁰ B. Horodyński, *Wspomnienia...*, s. 11.

⁵²¹ Tamże, s. 12. (pisownia uwspółcześniona).

⁵²² E. Kozłowski, *Horodyński Józef Karol (1790-1868?)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1962-64, t. 10, s. 3-4; R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. 2 E-K, s. 162. W obu pozycjach błędnie podano datę śmierci Józefa Horodyńskiego na rok 1868.

⁵²³ „Gazeta Polska” 1871, nr 176, s. 1.

⁵²⁴ GW 1871, nr 174; GW 1871, nr 191, „Kurier Warszawski” 1871, nr 191.

⁵²⁵ T. Ochendusko, *Leksykon...*, s. 57; T. Ochendusko, Z. Jakubowski, R. Kisiel, *Dzieje...*, s. 37.